Ls. 3952/05.

We Lwowie, dnia 6. listopada 1905.

Sprawozdanie

komisyi sanitarnej w sprawie wniosku p. Marsa dotyczącego zakładania domów przytułkowych dla kalek i uzdrowieńców.

Wysoki Sejmie!

Komisya sanitarna zastanawiała się nad wnioskiem p. Marsa w sprawie „zakładania domów przytułkowych dla kalek i uzdrowieńców", przekazanego jej uchwałą Wys. Sejmu z dnia 3. listopada 1904 i przedkłada Wys. Sejmowi następujące sprawozdanie:

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że myśl we wniosku p. Dra Marsa przedstawiona znalazła już częściowy wyraz w uchwale sejmowej z dnia 10. lipca 1902 powziętej na wniosek p. Dra Jabłońskiego. Uchwała ta dotyczy zakładania przytulisk tylko w tych miastach, w których znajdują się szpitale — podczas gdy wniosek p. Dra Marsa rozszerza tę instytucyę także na inne miasta powiatowe. Także przedłożenie Wydziału krajowego w sprawie opieki nad ubogimi z dnia 12. września 1904 zawiera myśl analogiczną w szerszym stylu, §. 16 tegoż projektu zawiera bowiem postanowienia o zaopatrzeniu dla nieuleczalnych i kalek (lit. B), oraz o pieczy nad ubogimi chorymi (lit. F).

Projekt Wydziału krajowego o opiece nad ubogimi nie doczekał się jednak sprawozdania komisyi administracyjnej wobec wielkich trudności finansowych, na które sam Wydział krajowy zwraca uwagę Sejmu, mianowicie, „że ciężary, jakie projekt ustawy na kontrybuentów nałoży, będą znaczne" — „że fundusz krajowy będzie musiał w przyszłości znaczne na ten cel ponosić ofiary".

Sprawozdanie Wydziału krajowego powiada: „Licząc się ze stroną finansową przedłożonego projektu, Wydział krajowy nie określa dokładnego terminu wejścia w życie tej ustawy".

Nie można więc spodziewać się w bliskiej przyszłości urzeczywistnienia instytucyi opieki nad ubogimi w myśl projektu Wydziału krajowego.

Wobec powyżej przedstawionych trudności finansowych nabiera projekt p. Dra Marsa aktualności. Jest on bowiem wprawdzie tylko częściowem, ale też pod względem finansowym o wiele łatwiejszem rozwiązaniem problematu opieki nad ubogimi starcami, kalekami, rekonwalescentami w siedzibach Rad powiatowych.

Wniosek posła Prof. Marsa nie zawiera zresztą kategorycznego załatwienia tej sprawy, lecz wzywa tylko Wydział krajowy do odnośnych badań i pertraktacyi, zwłaszcza z reprezentacyami miast powiatowych.

Za wnioskiem w tej formie uczynionym przemawiają poważne motywa.

Doświadczenie poucza, że skutkiem braku domów przytułkowych szpitale powszechne zwłaszcza w zimie przepełnione bywają kalekami, rekonwalescentami i włóczącymi się alkoholikami — ze szkodą stosunków zdrowotnych dotyczącej lecznicy.

Przepełnienie to przysparza ogromnych ciężarów funduszowi krajowemu.

Jeżeli się zważy, że koszt dnia w lwowskim szpitalu wynosi kwotę 1 K. 60 hal., zaś w przytulisku zredukuje się do kwoty 50 hal., to cyfry te są wymowną ilustracyą przedstawionego wniosku.

Kronika codzienna nastręcza też wiele z uczuciem ludzkości sprzecznych wypadków, na które kalecy, ułomni, rekonwalescenci narażeni są skutkiem braku domów przytułkowych. Jeszcze w świeżej pamięci mamy ową ubolewania godną wędrówkę zimową chorego między szpitalem a policyą — wędrówkę smutną, w której — nie znalazłszy żadnego schronienia, zakończył życie ten nędzarz. W wypadkach podobnych domy przytułkowe chociażby najprymitywniej urządzone oddałyby społeczeństwu dobre usługi. Przytuliska projektowane uwolniłyby niejeden szpital od zbytniego balastu, a funduszowi krajowemu przyniosłyby znaczną ulgę.

Komisya sanitarna uważa przeto z powodów ekonomicznych, humanitarnych i sanitarnych urządzanie domów przytułku, zwłaszcza w miastach powiatowych, za pożądane i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby wdrożył badania i pertraktacye z reprezentacyami miast powiatowych celem zakładania przy pomocy funduszów miejskich, powiatowych, dobroczynności prywatnej i przy pomocy z funduszu krajowego jużto stałych, jużteż tymczasowych domów przytułkowych, w którychby ubodzy starcy, kaleki, uzdrowieńcy tanie pomieszczenie znachodzić mogli.

Przewodniczący:
Gołuchowski *w. r.*

Sprawozdawca:
Wiktor Czaykowski *w. r.*

Z Drukarni Ludowej we Lwowie.